

Siara - najważniejsza na start

Autor: Arleta Wojtczak

Data: 14 marca 2018



O zdrowie zwierząt w naszych gospodarstwach należy dbać cały czas. Niezwykle istotna w tym kontekście jest siara w prawidłowym żywieniu w pierwszym okresie życia cieląt. Ma ona zasadniczy wpływ na ich dalszy odchów. A to dlatego, że cielę nie rodzi się całkowicie zabezpieczone, gdyż u przeżuwaczy nie ma przekazywania przeciwciał potomstwu przez matkę.

Siara zawiera przeciwciała niezbędne do ukształtowania układu odpornościowego. Zawiera ok. 5 razy więcej białka i składników mineralnych niż mleko, a więc w pełni zaspokaja zapotrzebowanie cielaka na **składniki odżywcze**.

Nie uchronimy się przed chorobą, jeśli brud będzie panował w banku siary.

dr Paweł Górka

Po co siara?

– Cielę powinno pobrać w pierwszych 6 godzinach życia minimum 4 litry dobrej jakości siary, przy czym przynajmniej 2 litry paszy powinno podać się już w pierwszych 2 godzinach życia – przypomina dr Paweł Górka z Katedry Żywienia i Dietetyki Zwierząt Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie.

Chodzi o to, by w organizmach cieląt znalazła się **wystarczająca ilość surowicy, która uchroni je przed chorobami w pierwszych 3–4 tygodniach życia**. Jeżeli w tym czasie zostaną popełnione błędy, obniży się zdrowie, a co za tym idzie późniejsza wydajność krów.

Żywienie od drugiego dnia życia

Od drugiego dnia życia malucha, siara powinna być podawana w ilości 8% masy cielęcia. Dla dokładnej kontroli tego, ile jej zwierzę wypilo, poleca się podawanie jej przez butelkę ze smoczkiem. Specjaliści radzą też, by cielę zaraz po urodzeniu **odstawić od matki. Bezpośrednie ssanie nie jest wskazane, gdyż nie wiadomo, ile siary cielę wypije**. Poza tym jest to mniej higieniczne, a więc do organizmu zwierzęcia może dostać się **więcej chorobotwórczych bakterii**.



Cielę nie rodzi się całkowicie zabezpieczone, gdyż u przeżuwaczy nie ma przekazywania przeciwciał potomstwu przez matkę.

Czystość przede wszystkim!

W tym też okresie hodowcy powinni zwracać szczególną uwagę na czystość.

– Nie uchronimy się przed chorobą, jeśli brud będzie panował w banku siary. Pamiętajmy więc o czystości w lodówkach – uczulał Paweł Górka. – Jeśli już zdecydujemy się karmić cielęta mlekiem odpadowym, polecam pasteryzowane – dodawał.

Karmienie cielęcia siarką powinno trwać przez pierwsze 3–4 dni jego życia. Zbagatelizowanie wagi tego zabiegu w konsekwencji może prowadzić do częstszej zachorowalności zwierząt. Pierwsze tygodnie ich życia, to też okres największej śmiertelności, a każde stracone zwierzę to też poważna strata finansowa dla gospodarstwa.